

Można powiedzieć, że *On What Matters* to prawdziwe *opus magnum* — dosłownie i w przenośni. Rozmach tego dzieła widać najlepiej w części szóstej, w której Parfit pokazuje metaetyczne implikacje jego koncepcji. Nie można się oprzeć wrażeniu, że Parfit zmierzył się w tej książce z całą współczesną metaetyką, przy czym nie ulega wątpliwości, że wyszedł z tej konfrontacji pewien swego. Czy rzeczywiście rozwiązał w niej wszystkie problemy metaetyki? Bez wątpienia jest to jedna z najlepiej przemyślanych i najstaranniej dopracowanych pod względem argumentacyjnym książek tego stulecia, jednak zważywszy, że w filozofii problemów się nie rozwiązuje, tylko je mnoży, można być całkiem spokojnym o to, że w metaetyce pozostało jeszcze dużo do zrobienia — metaetycy nie stracą gruntu pod nogami, a wręcz przeciwnie, mogą na nim stanąć.

Zuzanna Kasprzyk
Uniwersytet Warszawski

Etyki zawodowe nareszcie docenione

Moralność i profesjonalizm. Spór o pozycję etyk zawodowych, red. Włodzimierz Galewicz, Kraków 2010, s. 474

Tom *Moralność i profesjonalizm. Spór o pozycję etyk zawodowych* pod redakcją Włodzimierza Galewicza składa się z części wstępnej autorstwa redaktora pracy oraz wyboru artykułów poświęconych podjętej tematyce. Problematyka etyk zawodowych jest tematem niesłychanie ważnym wobec rosnącego społecznego zapotrzebowania na rozstrzygnięcia etyków w tej materii. Od kilkunastu lat na coraz większej liczbie kierunków kształcących przyszłych profesjonalistów prowadzone są zajęcia z etyki zawodowej. W ślad za tym na rynku wydawniczym pojawiło się wiele podręczników z zakresu etyki dziennikarskiej, prawniczej czy lekarskiej. Antologia przygotowana przez Włodzimierza Galewicza wydaje się pierwszym od wielu lat opracowaniem, w którym podejmuje się zagadnienie samego statusu etyk zawodowych w obszarze teorii moralności. W Polsce temat statusu etyk zawodowych podejmowały szerzej Ija Lazari-Pawłowska i Maria Ossowska, a później Jan Woleński. Bibliografia przedmiotu zawarta w części napisanej przez W. Galewicza wydaje się świadectwem pewnych zaniedbań w tej dziedzinie.

Zagadnieniem, które pełni rolę motywu przewodniego całego tomu, jest konflikt reguł moralnych, wynikający stąd, że reguły etyki zawodowej mogą różnić się od reguł moralnych obowiązujących niezależnie od wykonywanego zawodu. Innymi słowy, istniałyby reguły zezwalające na pewne czyny podmiotom, o ile wykonują czynności przynależące do odpowiedniej praktyki zawodowej, ale niedozwolone poza życiem zawodowym, co zostało nazwane przez autora *profesjonalnym partykularyzmem czynów* (s. 64). Etyka zawodowa byłaby zatem określona przez sytuację konfliktu norm moralnych. Pierwszy rozdział tekstu, autorstwa Włodzimierza Galewicza, zawiera kategorie, za pomocą których ową sytuację można zdefiniować. Najpierw omawiane są deontologiczne kategorie czynów (s. 11–16), a więc pojęcie czynu właściwego i niewłaściwego, zaczerpnięte z utilitaryzmu i zdefiniowane

zgodnie z założeniami właściwymi dla tego paradygmatu filozofii moralnej (s. 12). Problemem, który dotyczy zresztą wszystkich zawartych w tomie tekstów, jest pewna nieostrość terminu *moralność*, trudno jest bowiem wskazać kryterium odróżniania reguł moralnych od pozostałych, które wyznaczają np. pragmatyczne ramy wykonywania zawodu. Co prawda w tekście Galewicza omawiana jest szeroko obecna w tradycji utilitarystycznej krytyka panmoralizmu oraz propozycje wprowadzenia kategorii czynów neutralnych moralnie (s. 12–16), jednak analiza ta zdaje się nie znajdować przełożenia na rozważania z obszaru etyk szczegółowych. Nie została także wskazana różnica między prawem a moralnością, ewentualnie uzasadnienie, że nie ma potrzeby brania pod uwagę różnic między tymi systemami normatywnymi. Sprawa ta nie umniejsza jednak wartości opracowania tematu w części wprowadzającej. Podjęcie tego rodzaju tematyki byłoby uzasadnione ze względu na obecność we wcześniejszych partiach części wstępnej odwołań do Marii Ossowskiej, która poświęciła wiele uwagi specyfice norm moralnych w odróżnieniu od norm prawnych.

Szczególnie cenny jest fragment, w którym autor definiuje różne sposoby rozumienia profesjonalnego partykularyzmu czynów (s. 45–64). W dalszym ciągu tekstu przedstawione jest możliwe przezwyciężenie konfliktu reguł moralnych, dzięki wpisanej w tradycję utilitarystyczną koncepcji dwustopniowego uzasadniania etycznego (s. 64–77). Następnie autor przedstawia problem partykularnego uzasadnienia sądów, a więc odnosi się do zagrożenia relatywizmu moralnego, wyrażającego się w stwierdzeniu, że przekonania moralne podmiotów miałyby zależeć od wykonywanego zawodu (s. 77). Problematykę tę autor omawia szerzej na przykładzie sporu o wewnętrzną moralność medycyny (s. 97–115), którego omówienie kończy część wprowadzającą. Porządek zagadnień poruszanych w tej części znajduje odzwierciedlenie w układzie antologii tekstów. Omawiając poszczególne zagadnienia, autor wchodzi w polemikę z tezami postawionymi w zawartych w tomie artykułach. Dzięki temu czytelnik otrzymuje bardzo użyteczne wprowadzenie, ułatwiające lekturę osobom zajmującym się tylko wybranymi etykami szczegółowymi, ale nie filozofią moralną jako taką. Wprowadzenie to stanowi pierwszą w literaturze polskiej od co najmniej pokolenia tak wyczerpującą i precyzyjną terminologicznie analizę problemu etyk zawodowych w ogólnej teorii moralnej. Z tego powodu tekst Włodzimierza Galewicza można uznać za lekturę obowiązkową.

W samej antologii wybór tekstów jest konsekwentnie anglosaski, a właściwie amerykański. Oprócz gwiazd myśli etycznej, takich jak John Rawls, Bernard Williams, Lon Fuller czy Michael Walzer, autorami tekstów są mniej znani polskiemu czytelnikowi wykładowcy amerykańskich uczelni. Dzięki temu można zyskać wgląd w toczące się aktualnie i określające kształt debaty publicznej współczesnych społeczeństw dyskusje z obszaru etyki stosowanej. Duża część z nich pochodzi z lat 70., zdążyła zatem przetrwać już pierwszą próbę i doczekać się późniejszych głosów polemicznych, z których część jest zawarta w tym tomie. Ogromną zaletą doboru tekstów jest konsekwencja: zagadnienia zostały pokazane z różnych punktów widzenia, dzięki czemu czytelnik otrzymuje przegląd rozwiązań kilku dobranych w przemyślany sposób dylematów moralnych wpisanych w wykonywanie poszczególnych zawodów. Ponadto tego rodzaju staranna konstrukcja antologii tekstów zachęca czytelnika do wysuwania własnych wątpliwości. Ponieważ nie mamy do czynienia z wykładem *ex cathedra*, lektura tej pozycji jest wymarzoną zaproszeniem do samodzielnego kontynuowania studiów na temat etyki zawodowej, a świadomość trudności wpisanych w to zagadnienie zapewnia czytelnikowi pewną samodzielność intelektualną przy ewentualnej

pracy z opracowaniami i podręcznikami z zakresu etyk poszczególnych zawodów. Na szczególne podkreślenie zasługuje staranne tłumaczenie tekstów, połączone z dbałością o jakość używanej w nich polszczyzny, co kontrastuje z dość licznymi na rynku polskim tłumaczeniami prac naukowych, które wydają się ograniczać do zastąpienia słów oryginału słowami polskimi. Antologia pod redakcją Włodzimierza Galewicza składa się z tłumaczeń wzorcowych, w których zachowano godną uwagi dyscyplinę terminologiczną. Zebranie ważnych na świecie tekstów z obszaru etyki zawodowej w jednym tomie jest nieocenioną pomocą dydaktyczną dla wykładowców prowadzących zajęcia z etyk szczegółowych.

Pierwsza grupa artykułów dotyczy miejsca etyk zawodowych w filozofii moralnej; zawiera artykuły autorstwa Johna Rawlsa, Benjamin Freedmana, Alana Gewirtha, Judith A. Andre i Davida Lubana. Szczególnie interesujący jest tekst Johna Rawlsa, poświęcony uzasadnianiu pewnej praktyki oraz działania stanowiącego przykład tejże praktyki. Tekst Freedmana, poświęcony różnicom między moralnością zawodową a ogólną, stawia tezę o nieistnieniu wyraźnej granicy między nimi. Normy profesjonalizmu i normy moralności ogólnej stanowią *kontinuum czynów o pewnej jakości moralnej* (s. 179), w których najmniejsze wykroczenia naruszają konwenanse lub obyczaj, a poważniejsze — prawo moralne lub prawo moralne i stanowiące zarazem (tamże).

W tekście Alana Gewirtha (s. 181–206) zawarta jest próba rozwikłania problemu konfliktu reguł moralności ogólnej i zawodowej przez wskazanie na instytucjonalne uwarunkowania wykonywania określonych zawodów, w szczególności na cele i funkcje, jakie przypisuje się tym zawodom w ramach społeczeństwa. Samo istnienie pewnego zawodu zakłada zgodę na praktyki konieczne dla wykonywania tego zawodu, konflikt między moralnością zawodową a ogólną byłby zatem pozorny. Judith A. Andre zajęła się analizą etyk zawodowych, które zostały zinterpretowane jako definiujące role społeczne. Autorka skupia się na przemianach ról społecznych, jakie mogą, a nawet powinny wynikać ze świadomości moralnej osób wykonujących zawód. Kończący ten rozdział artykuł Davida Lubana (s. 223–245) zbiera perspektywy dostrzegane w tekstach przedstawionych wcześniej, proponując hierarchię reguł, które obowiązują jednostkę jako członka społeczeństwa i jako przedstawiciela określonego zawodu. Proponuje zatem zasady, które powinny określać stosunek reguł wynikających z roli społecznej, reguł składających się na ogólną moralność i reguł określających działanie instytucji.

Druga część antologii poświęcona jest etyce prawniczej; autorami tekstów są Monroe H. Freedman i Richard A. Wasserstorm. Centralnym zagadnieniem tej grupy wypowiedzi są dylematy etyki zawodowej adwokatów, w szczególności analiza moralnych aspektów relacji obrońca–klient. Punktem odniesienia w dyskusji na temat etyki zawodu adwokata jest system kontradiktoryjny, w którym poszukiwanie prawdy jest zadaniem sądu, a działania adwokatów, podobnie jak prokuratorów, mają sens jedynie jako część postępowania sądowego, stąd w ich rolę wpisane jest przyzwolenie na stronnictwo. Monroe Freedman jest autorem dwóch artykułów zawartych w tym rozdziale; pierwszy zawiera analizę etycznych aspektów zachowywania tajemnicy adwokackiej (s. 249–265), drugi ilustruje to samo zagadnienie analizą konkretnego przypadku naruszenia zasad moralności ogólnej przez adwokatów, którzy poinformowali o przestępstwie popełnionym przez klienta nie zgłosili tego faktu na policję, co po tym, jak sprawa stała się jawna, wzbudziło powszechne oburzenie (s. 291–297). Artykuł Richarda Wasserstorma porusza z kolei ciekawe zagadnienie paternalizmu w relacjach między profesjonalistami a ich klientami (s. 267–289).

Trzecim tematem wyszczególnionym w antologii jest etyka medyczna. Ta część zawiera teksty Willarda Gaylina, Roberta M. Veatcha, Edmunda D. Pellegrina, Geralda Dworkina, Davida Silvera, Michaela L. Grossa. Szczególnie ciekawe są teksty Veatcha i Pellegrina, oba obszernie komentowane w części wstępnej (s. 99–115). W artykułach tych szczególnie dużo uwagi poświęca się relacji między kodeksami etyki zawodowej, które obowiązują lekarzy, a społeczeństwem, czyli w tym przypadku osobami pozbawionymi wiedzy, od której zależy ich życie i zdrowie. Veatch proponuje traktować etykę zawodową jako pewną formę umowy. Za możliwy wzorzec tej umowy uznaje przy tym ideę umowy pierwotnej zaproponowaną przez Rawlsa; etyki zawodowe miałyby być pewnym wariantem umowy społecznej (s. 329). Pellegrino natomiast podejmuje się bardzo ciekawej analizy wpływu przemian społecznego rozumienia zadań medycyny na kształt kodeksu etyki zawodowej lekarzy, przede wszystkim zaś proponuje dyskusję nad samym sposobem definiowania celów medycyny (s. 333–349). Część ta zawiera również artykuły poświęcone problemowi udziału lekarzy w wykonywaniu kary śmierci, autorstwa Geralda Dworkina (s. 351–361) i Davida Silvera (s. 363–370), które stanowią obronę odmiennych stanowisk. Tekst Michaela Grossa dotyczy udziału lekarzy w torturach więźniów w celu uzyskania ważnych informacji, na przykład dla zapobieżenia zamachom terrorystycznym (s. 371–397). O ile w polskiej sytuacji dylemat dotyczący kary śmierci i udziału w niej lekarzy szczęśliwie ma charakter akademicki, o tyle zaangażowanie Polski w walkę z międzynarodowym terroryzmem za sprawą tajnych więzień CIA uczyniło, jak się zdaje, kwestię tzw. *alternatywnych metod przesłuchań* problemem boleśnie realnym.

Ostatnia część antologii poświęcona jest etycznemu wymiarowi polityki. Problemem dominującym jest tak zwany problem *brudnych rąk*. Termin ten odnosi się do dokonywania czynów niemoralnych po to, by uczynić dobro lub uniknąć większego zła. Sam termin to tytuł dramatu Jean-Paul Sartre'a, poświęconego kosztom zaangażowania jednostki w działalność polityczną. Autorami tekstów w tej części są Michael Walzer, Bernard Williams i Kai Nielsen. Dwa pierwsze teksty zawierają przede wszystkim argumenty na rzecz tezy, że polityka nieuchronnie zmusza osoby uprawiające ją zawodowo do dokonywania czynów niemoralnych, podczas gdy Kai Nielsen broni twierdzenia, że dylemat brudnych rąk da się zażegnać, o ile zgodzimy się, że wybory polityków to wybór mniejszego zła, dokonywany po to, by móc w określonej sytuacji uczynić jednak coś dobrego — a nie wybór zła po prostu. Ponadto Nielsen zwraca uwagę, że konieczność naruszenia pewnych reguł wcale nie oznacza opowiedzenia się za relatywizmem moralnym (s. 464–465). Najbardziej radykalny w dowodzeniu nieuniknionego konfliktu polityki i moralności wydaje się Bernard Williams, który posuwa się do twierdzenia, że na polityka nadaje się najbardziej wrażliwy moralnie człowiek, który dzięki swojej wrażliwości będzie łamał normy moralne tylko w sytuacjach, kiedy jest to uzasadnione, podczas gdy osoba pozbawiona wrażliwości moralnej będzie to czynić także bez wyraźnej potrzeby (s. 434–435). Nie sposób powstrzymać się od uwagi, że wypowiedzi tego rodzaju można potraktować jedynie jako hipotezy, które domagają się empirycznej weryfikacji.

Dyskusja nad dylematem brudnych rąk nie zawiera niestety pytania, w imię jakich celów warto „brudzić sobie ręce” i czy samo zachowanie „czystych rąk” nie może być celem polityka. Można wspomnieć przeciwie perspektywę Kantowską, w popularny sposób przedstawioną choćby w rozprawie *Do wiecznego pokoju*, w której zestawia sylwetki

*politycznego moralisty i moralnego polityka*¹, postulując, iż moralność i polityka powinny być nierozłączne. Niedocenianie tego sposobu myślenia widać w uwagach Walzera na temat Machiavellego (s. 406).

Przy wszystkich zaletach omawianej publikacji nie sposób nie wspomnieć o kilku wątpliwościach. Ija Lazari-Pawłowska napisała swojego czasu ważny, klasyczny już tekst o pojęciu moralności². Zaproponowała w nim definicję, która uwzględniała zarówno moralność jako pewien system przekonań jednostki, jak i normy akceptowane przez określone społeczeństwo oraz normy obowiązujące w systemach etycznych i religijnych. Wydawałoby się, że wszystkie te podziały, które autorka określiła jako *formalne kryteria moralności*, wyczerpują odpowiedź na pytanie, czym jest moralność. Lazari-Pawłowska dodała jeszcze jedno kryterium, treściowe, które zawiera twierdzenie, że moralność jest równoznaczna z troską o drugiego człowieka, w odróżnieniu od przezorności, która polega na zabieganiu o interes własny³. Nie sposób nie odnieść przekonania, że kryterium treściowe jest raczej wyrazem własnych przekonań autorki niż propozycją dającą się obronić jako uniwersalnie ważna.

Podobnie wydaje się postępować autor tekstu *W sprawie odrębności tekstów zawodowych*. Zarówno w tekście przewodnim, jak i w antologii, moralność została zredukowana do perspektywy konsekwencjalistycznej. W. Galewicz pisze:

Pewnym rdzeniem większości teorii etycznych jest zakładany przez nie system dóbr czy też porządek wartości. Ten aksjologiczny rdzeń nabiera szczególnej wagi w teoriach typu konsekwencjalistycznego, które — najprościej mówiąc — każą każdemu etycznemu podmiotowi postępować w taki sposób, aby z jego postępowania wynikało w świecie jak najwięcej dobra (lub chociaż jak najmniej zła) (s. 27).

Decyzja o skoncentrowaniu się głównie na perspektywie utylitarystycznej sama w sobie może być zasadna, lecz rezygnacja z innych perspektyw wymagałaby jednak uzasadnienia. Definiując etykę jako *rekonstrukcję lub projekcję odpowiedniej moralności* (s. 26) i skupiając się na perspektywie konsekwencjalistycznej, autor przesądza niejako z góry problematykę etyk zawodowych i akceptowalne rozwiązania występujących tam zagadnień. Ograniczenie się do jednego paradygmatu z obszaru filozofii moralnej zapewnia proponowanym ujęciom koherencję, szkoda jednak, że tego rodzaju zabieg jest traktowany jako coś oczywistego, co nie wymaga uzasadnienia.

Wszystkim zawartym w antologii tekstom wydaje się wspólne przekonanie, że zawodowi etycy mogą poruszać się w swoich etykach zawodowych samodzielnie. Nie jest to bynajmniej oczywiste, co można pokazać na przykładzie etyki lekarskiej. W wielu krajach działają komitety bioetyczne, powoływane przez parlamenty lub rządy jako głos doradczy w pracach legislacyjnych. Pierwszą tego rodzaju instytucją na świecie jest powstały w 1983 roku francuski Comité Consultatif National d'Ethique. W Niemczech od 2001 roku funkcjonuje Deutscher Ethikrat⁴. Te ciała doradcze mają charakter interdyscyplinarny, skupiając etyków, prawników, socjologów i przedstawicieli nauk medycznych, co wynika w dużej mierze z przekonania, że przedstawiciele tych dziedzin brani z osobna nie dysponują narzędziami

¹ I. Kant, *Do wiecznego pokoju*, przeł. M. Żelazny, [w:] tegoż, *Rozprawy z filozofii historii*, Kęty 2005, s. 195.

² I. Lazari-Pawłowska, *O pojęciu moralności*, [w:] tejże, *Etyka. Pisma wybrane*, red. P.J. Smoczyński, Wrocław 1992, s. 97–108.

³ Tamże, s. 102–105.

⁴ Do 2008 roku instytucja ta nazywała się Nationaler Ethikrat.

wystarczającymi do rozstrzygania społecznie ważnych dylematów etycznych. Jednym z kluczowych zadań, przed jakimi stoją współczesne społeczeństwa, jest ustalenie, o jakie wartości należy zabiegać w decydowaniu o poszczególnych sferach życia zawodowego i społecznego. Niezależnie od jego trudności, proces dokonywania tego wyboru w warunkach pluralizmu światopoglądowego sprzyja jednak budowaniu przestrzeni publicznej, wymusza bowiem formułowanie racjonalnych uzasadnień nieuniknionych wyborów aksjologicznych. Wybory te skłaniają zaś do refleksji nad naturą namysłu moralnego. Udział w takiej dyskusji wymaga po prostu uzasadnienia, dlaczego np. najważniejsze są następstwa działań, czyli dlaczego akurat konsekwencjalistyczny, a nie deontologiczny model myślenia o moralności jest bardziej wartościowy. W warunkach społeczeństwa ponowoczesnego, w którym spotyka się tak wielka liczba wyznających różne systemy wartości podmiotów, trudno sobie wyobrazić pominięcie dyskusji o uzasadnieniu podejmowanych wyborów aksjologicznych.

Joanna Miksa
Uniwersytet Łódzki

W obronie godności?

Gerold Prauss, *Moral und Recht im Staat nach Kant und Hegel*, Monachium, Verlag Karl Alber 2008

Monografia Gerolda Praussa, który zyskał miano jednego z ważniejszych znawców kantyzmu, z pewnością zasługuje na uwagę każdego badacza Kanta. Tego jednak, kto po tytule pracy spodziewał się ujrzyć monografię historyczną, która przyczyni się do lepszego zrozumienia filozofii Kanta i Hegla w kontekście jej odniesień do współczesnego państwa, może spotkać rozczarowanie. Prauss odkrywa karty powoli, tak że prawdziwy zamysł jego dzieła staje się jasny dopiero przy lekturze ostatniego rozdziału, nie zaś — jak można by się spodziewać — w dość tajemniczo sformułowanym wprowadzeniu. W kolejnych krokach autor podejmuje się twórczej interpretacji fragmentów filozofii Kanta (wspominając Fichtego), jak również wyciąga z niej wnioski dla rozważań o Heglu, by w końcu doprowadzić do rozwiązania zauważonych przez siebie aporii. Uzyskaną w ten sposób własną propozycję ujęcia prawa, moralności i państwa wykorzystuje w celu zabrania głosu w dyskusji nad artykułem 1. niemieckiej Ustawy Zasadniczej. Dlatego dopiero pod koniec książki staje się jasne, w jaką — bynajmniej nie ściśle „kantowską” — debatę chce się włączyć. Z tego też względu ostatni rozdział znacząco różni się od poprzednich, zawierając nie tylko uwagi odnośnie do samego tematu (rozumienie prawa, moralności i państwa), lecz także statusu refleksji filozoficznej, a także krytykę innych stanowisk zajmowanych w tej ostatniej kwestii. W niniejszej recenzji pragnę krótko przytoczyć linię argumentacyjną Praussa w czterech pierwszych częściach jego dzieła (1–4), następnie (5) scharakteryzować ostatnią część pracy jako spajającą, ale również demaskującą całość wcześniejszego wywodu, w końcu zaś skomentować jego metodę analizy filozofii Kanta (6).

(1) Książka Praussa składa się z pięciu rozdziałów: 1. Kantowski problem [działania] „zgodnego z obowiązkiem” pomiędzy [działaniem] „sprzecznym z obowiązkiem” i [działaniem] „z obowiązku”; 2. Błędne ujęcie prawa, moralności i państwa będące rezultatem